

Mirosław Płonka

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

**HENRYK TOMOWICZ (1887–1942), ARTYLERZYSTA,
NAUCZYCIEL KADETÓW, ŻOŁNIERZ ARMII KRAJOWEJ
SZKIC BIOGRAFICZNY**

W niedzielę 5 listopada 1944 roku o godzinie 16.00 proboszcz stryszowski Stanisław Wciślak po sumie zorganizował procesję żałobną wokół kościoła „na intencję poległych w czasie wojny”¹. Stryszowskim symbolem osób represjonowanych za działalność antynazistowską stał się głównie poprzednik ks. Wciślaka – ks. Stanisław Żeliwski, który zginął w KL Auschwitz-Birkenau². Wojenne losy ks. Żeliwskiego, głównie za sprawą pokazowego aresztowania proboszcza, stały się kanwą opowieści o czasach okupacji hitlerowskiej w Stryszowie. Tymczasem w zapomnienie poszła postać majora Henryka Tomowicza, który zginął za organizowanie na ziemi stryszowskiej podziemia antynazistowskiego³. Proboszcz Wciślak akcentował „bolesną rocznicę tragicznej śmierci” poprzednika, jednak nie zapominał również o pozostałych ofiarach wojny, nazywając ich zbiorowo „bohaterami narodowymi”. Co interesujące, mianem tym określał głównie ludzi, którzy „dla

¹ Dwa lata później członkowie lokalnej Straży Ogniowej złożyli się „na Mszę św. za bohaterów poległych za sprawę Polski”, którą proboszcz odprawił 9 XI 1947 r., zob. Archiwum Parafialne w Stryszowie (dalej: APS), sygn. IV.6, *Ogłoszenia duszpasterskie (1944–1948)*, s. 9, 83.

² Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ankieta GKBZHWP dot. prześladowania i eksterminacji inteligencji, dn. 12 XI 1969 r., cz. 2, sygn. BU 2448/511, s. 192–193, por. M. Płonka, *Stanisław Żeliwski – szkic biograficzny proboszcza stryszowskiego zgładzonego w KL Auschwitz-Birkenau*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, T. 116: 2021, s. 351–370.

³ Warto jeszcze wspomnieć, że pochodzący z należącej do parafii Stryszów wsi Marcówki, ks. Bruno Wyrobisz, kapelan rezerwy, doktor z zakresu prawa kanonicznego i katecheta m.in. w liceum w Krzemieńcu, organizował w Stryszowie jeden z kompletów tajnego nauczania. Jego działalność również została zapomniana, zob. APS, sygn. II.4.7, *Kronika Parafii Stryszów od 1942 roku*, s. 14; por. J. Kłistała, *Duchowni. Ofiary niemieckiego zniewolenia. Lata powstań śląskich i plebiscytu 1919–1921 – lata okupacji niemieckiej 1939–1945*, Kraków 2019, s. 86.

naszego dobra zginęli w obozach”⁴. W pamięci najstarszych stryszowian utrwalił się obraz majora Tomowicza jako „eleganckiego, przedwojennego oficera”, o którym nie należało mówić ze względu na politykę komunistycznych władz⁵. Choć powstały już dwa krótkie i dość ogólnikowe biogramy tej postaci, spróbuję szczegółowo omówić przebieg służby majora tak w wojsku austro-węgierskim, jak i polskim, biorąc pod uwagę wszelkie czynniki, jakie wpłynęły na jego wykształcenie oraz odnalezienie się w armii⁶. Będzie to zatem studium wojskowego, nauczyciela w Korpusie Kadetów i członka Armii Krajowej, które zdaje się szczególnie zasadne w związku z osiemdziesiątą rocznicą jego śmierci w obozie koncentracyjnym.

URODZIŁEM SIĘ W STRYSZOWIE

Henryk Tomowicz przyszedł na świat 16 czerwca 1887 roku w Stryszowie (ob. gmina Stryszów, powiat wadowicki), w domu pod numerem 199 (następnie zmienionym na 82). Trzy dni później w tutejszym kościele parafialnym przyjął chrzest święty, udzielony mu przez ks. Ludwika Andrusikiewicza

⁴ Dnia 8 II 1946 r. ks. Wciślak celebrował „nabożeństwo żałobne za x. Żelińskiego, za wszystkich naszych bohaterów narodowych – za tych, co dla naszego dobra zginęli w obozach”. Ks. S. Wciślak również miał trafić do obozu koncentracyjnego. Jak sam zanotował w kronice parafialnej, dnia 30 XII 1943 r. naziści rozstrzelali Józefa Pawlika i zakazali jego pogrzebu na cmentarzu, by wzbudzić strach wśród pozostałych mieszkańców. „Nakazali, że gdzie kto zastrzelony, tam ma być pogrzebany – ale rodzina pochowała go na cmentarzu”, za co księża Wciślak i Wyrobisz mieli zostać wywiezieni do obozu. „Gestapo już przyjechało z Policją, ale [wójt] Cierniak się wstawił i Komendant Policji dał pozwolenie na podarowanie”, zob. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie (1944–1948)*, s. 15, 58; tamże, sygn. II.4.7, *Kronika Parafii Stryszów od 1942 roku*, s. 4.

⁵ Kwerendzie źródłowej towarzyszył wywiad środowiskowy prowadzony formie kwestionariuszowej w grupie 15 osób w wieku od 50 do 90 lat, przeprowadzony w latach 2015–2019 pośród mieszkańców Stryszowa i Dąbrówki. Na tej podstawie stwierdziłem, że pamięć jednostkowa moich rozmówców została ukształtowana przez pamięć zbiorową, przekazywaną im przez przodków lub na podstawie działań podejmowanych przez ks. S. Wciślaka, który ufundował upamiętniające ks. S. Żelińskiego epitafium, zdjęcie w zakrystii czy msze gregoriańskie.

⁶ Autorzy obu biogramów podeszli dość pobieżnie do osoby mjr. H. Tomowicza, nie docierając do takich źródeł, jak chociażby stryszowskie archiwalia parafialne, zob. *Księga Pamięci Kadetów II Rzeczypospolitej*, red. J. Wodzyński i in., Warszawa 2001, s. 82; J. Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945*, T. 1, Oświęcim 2016, s. 404–405. Badacze zajmujący się ziemią stryszowską czy szerzej wadowicką, zaledwie wzmiankowali osobę zamordowanego przez hitlerowców wojskowego, zob. F. Lenczowski, *O kościołach i parafiach w Stryszowie i Zakrzowie*, „*Nasza Przyszłość*”, 1976, s. 210. Informacje od Lenczowskiego powtórzono w: *Druga wojna światowa pod Babią Górą. Księga strat*, red. P. Sadowski i in., Kraków–Zawoja 2011, s. 67, 140.

(zm. 1898)⁷. Był dzieckiem średniozamożnych zagrodników Pawła i Ewy z Talagów⁸. Paweł Tomowicz (ur. 1857, zm. 1923) był społecznikiem, który angażował się w wiele przedsięwzięć na rzecz gromady stryszowskiej⁹. Prace w gospodarstwie, godził z rolą ogładcza zwłok¹⁰. Ojciec dostrzegał (jak mało który gospodarz stryszowski) wagę podjęcia edukacji przez dziecko. Takie przyszłościowe podejście zaszczerpili w nim rodzice (głównie ojciec Wawrzyniec)¹¹ i właściciele stryszowskiego majątku ziemskiego – Franciszek Łubieński (zm. 1915) i Rozalia z Gorczyńskich (zm. 1917). Paweł był jednym z pierwszych przewodniczących stryszowskiego Kółka Rolniczego, które powstało staraniem Łubieńskiego i ks. Jacka Kopińskiego w 1896 roku¹².

⁷ Przyszedł na świat odebrany przez akuszerkę Teklę Studnicką, a jego rodzicami chrzestnymi został Józef Grajny i Maria Bartkowska, zob. *testimonium ortus et baptismi*, 4 I 1931, podp. ks. J. Figwera, nr 8, zob. Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAWWBH), sygn. AP 5890, k. 12; por. APS, sygn. II.1.14, *Liber Baptisatorum. Stryszów 1872–1904*, s. 74.

⁸ Jego ojciec Paweł odziedziczył po rodzicach Wawrzyńcu i Zofii ze Studnickich gospodarstwo i zagrodę. Matka Ewa pochodziła również z rodziny zagrodników – Macieja Talagi i Reginy z Chmielarzów. Tomowiczowie byli mieszkańcami wsi Stryszowa od pokoleń. Ich nazwisko funkcjonuje w dokumentach parafialnych od XVIII w. jako typowo stryszowskie. Dostrzegł to już w 1940 r. piszący kronikę parafii Stryszów ks. S. Żeliwski: „Jeżeli chodzi o ludność parafii, to na uwagę zasługują nazwy rodowe wspólne dla szeregu rodzin, ściśle związane z tutejszą ziemią, których pokrewieństwo się zatarło, jak: Bartkowscy, Gębale, Pawliki, Tomowicze, Makówkowie, Kwartnicy, Odrowążowie, Pindelscy, Laskowie, Piętonie, Talagowie, Koziki, Mirochy, Młaki, Porębscy, Radwani, Studniccy, Żmije itd.”, zob. APS, sygn. II.4.6, S. Żeliwski, *Historia Parafii Stryszowskiej Archidiecezji Krakowskiej*, Stryszów 1940, mps, s. 6.

⁹ Ojciec chorował na astmę. Najstarszym dzieckiem Pawła i Ewy Tomowiczów była Anna (ur. 2 VII 1882 r.), następnym Marianna (ur. 26 XI 1884 r.), która w 1910 r. wyszła za mąż za Jana Studnickiego. Poza nimi dziećmi Pawła i Ewy, które dożyły pełnoletniości byli jeszcze: Stefan (ur. 1890), Agata (ur. 1897), Wiktoria (ur. 1900) i Jan (ur. 1903, ślub 1936), APS, sygn. II.1.15, *Liber Mortuorum. Stryszów 1898–1945*, s. 95; tamże, sygn. II.1.16, *Liber Copulatorum. Parafia Stryszów 1888–1944*, s. 60, 83, 88; tamże, *Liber Baptisatorum. Stryszów 1872–1904*, s. 49, 159, 186.

¹⁰ Był wzmiankowany ogładcą zwłok jeszcze w 1912 r., zob. APS, sygn. III.1.13, *Varia VII*, teczek, k. 41, 42.

¹¹ Wawrzyniec Tomowicz był w gronie osób dążących do powołania w Stryszowie w 1859 r. szkoły trywialnej, zob. APS, sygn. II.2.13, *Komitet Parafialny w Stryszowie II – zbiór luźnych kart (1859–1905)*, k. 3.

¹² Władysław Sitarz, piszący w latach 50. XX w. *Kronikę Stryszowa* odnotował: „Był u nas w Parafii od 1896 ksiądz [Jacek] Kopiński, po dłuższym czasie gdy było zebranie Gminnych Radnych i przemówił do nich Ksiądz: »Dlaczego nie ma w Stryszowie kółka rolniczego i czytelnik« [...] Z biegiem czasu ksiądz Kopiński do nich stale przemawiał i ludzie poszli za jego przykładem”, cyt. za: W. Sitarz, *Kronika Stryszowa*, oprac. J. Sitarz, s. 4–5, kserokopia w archiwum prywatnym autora; por. APS, sygn. IV.2, *Ogłoszenia duszpasterskie 1916–1920*, s. 30.

Sam Henryk uczestniczył w kursach rękodzielniczych, jakie prowadziły córki Łubieńskich – Stanisława i Maria. Ojciec Henryka był członkiem komitetu budowy szkoły ludowej w Stryszowie, wznoszonej w latach 1893–1898 na parceli ofiarowanej przez Franciszka Łubieńskiego¹³. Paweł wchodził też w skład komitetu stryszowskiej Rady Sieroczej, działającej we wsi od 6 maja 1907 roku¹⁴. W 1914 roku zasiadał w gremium Komisji ds. Żniw, w której poza nim pracował wójt stryszowski (jako przewodniczący), proboszcz, właściciel obszaru dworskiego, Jan Świątek, Józef Makówka i dyrektor tutejszej szkoły – Michał Skomorowski (zm. 1919)¹⁵.

Paweł Tomowicz stanowił tak dla własnych dzieci, jak i mieszkańców wsi, przykład człowieka bardzo szczodrego oraz otwartego na problemy lokalnej społeczności gminnej i wspólnoty wiernych. Od 1903 roku był wymieniany jako organizator pielgrzymki parafialnej do Opactwa Cystersów w Mogile¹⁶. W grudniu 1924 roku po zakończonych misjach świętych proboszcz dał na krzyż misyjny „dwa dębki”, ale jeden nie nadawał się więc „p. Tomowicz wymienił go i dał inny dąb”¹⁷. Jednocześnie ojciec zaszczerpił u Henryka zamiłowanie do bartnictwa. W związku z tym, młody Tomowicz współpracował w 1919 roku z redakcją czasopisma „Pszczelarz”, na łamach którego dzielił

¹³ S. Żeliński, *Historia parafii Stryszowskiej...*, s. 3. „W roku 1885 wyszła za mąż Rozalia z ojców Gorczyńska za Franciszka Łubieńskiego z Poznania. Hrabia i Generał [!] Wojsk niemieckich, ale nazwisko polskie i krwi polskiej, to był człowiek świadomy, nie chytry, nie chciwy. Chłopi go bardzo obserwowali, jak się zapatruje na wieś, widząc, że to człowiek jest życzliwy, więc go wybrali za radnego, bo był człowiek bardzo doradny i zaraz się dopytywał, że na taką dużą wieś, że jest koło 300 numerów, i że nie ma szkoły, żeby dzieci uczyć w szkole, a nie po domach i żeby szkołę wybudować i dzieci uczyć w szkole. [...] Więc Gmina Stryszów na czele Wójta Bugielskiego Michała zgodziła się budować szkołę”, cyt. za: W. Sitarz, *Kronika Stryszowa...*, s. 4–5. Poza Pawłem Tomowiczem w skład komitetu budowy szkoły weszli: proboszcz ks. Ludwik Andrusikiewicz, dr Franciszek Łubieński (reprezentujący żonę Rozalię, będącą właścicielką majątku ziemskiego), Józef Wicher oraz Wincenty Wiercik, zob. APS, sygn. II.2.12, *Komitet Parafialny w Stryszowie – zbiór luźnych kart I*, teczka, k. 19; zob. też: Tamże, Protokół komitetu budowy szkoły w Stryszowie, 6 I 1895 r., k. 12.

¹⁴ Poza nim członkami rady byli: Jan Sermak, Józef Gębala, zaś uzupełnienie stanowili Józef Bartkowski i Baltazar Gębala, zob. APS, sygn. III.1.9, *Varia III*, teczka, protokół z posiedzenia Rady Sieroczej w Stryszowie z 6 V 1907 r., k. 32.

¹⁵ Zadaniem komisji był spis gruntów i ziemiopłodów w Dąbrówce i Stryszowie, stąd właściciele ziem przychodzili do szkoły z arkuszami gruntowymi, a w przypadku dzierżawy również z dzierżawcami, zob. APS, Zbiór luźnych kart z *Księgi ogłoszeń duszpasterskich 1912–1916*, k. 1, 13; tamże, *Liber Mortuorum. Stryszów 1898–1945*, s. 79.

¹⁶ Tak było chociażby w 1903 i 1904 r., zob. APS, sygn. IV.1, *Ogłoszenia duszpasterskie (1856–1912) i księga zapowiedzi ślubnych (1864–1904)*, s. 99, 107.

¹⁷ APS, sygn. IV.5, *Ogłoszenia duszpasterskie 1921–1927*, s. 68.

się swoją fachową wiedzą. W lutowym miesięczniku z 1920 roku opublikował artykuł na temat dziewicoródnictwa u pszczoł, gdzie obalał „uświęcone patyną wieków lub tradycji zasady i kanony życia” tych owadów, a konkretnie twierdzenie, że „z zapłodnionego jajka lęgnie się matka i robotnica, z niezapłodnionego zaś truteń”. W swoich rozważaniach odnosił się do tekstu Ferdynanda Dickla z 1916 roku, opublikowanego w „Zeitschrift für wissenschaftliche Insektenbiologie”¹⁸. Z artykułu w periodyku pszczelarskim, Henryk uczynił studium dotyczące trutni „prawdziwych” i po trutowkach („nieprawdziwych”), udowadniając fakt, że wszystkie pszczoły (matka, truteń i robotnica) rodzą się z zapłodnionych jajek¹⁹.

Sądząc po bieglej znajomości języka niemieckiego w mowie i piśmie oraz francuskiego w mowie, a także posiadanej wiedzy z zakresu filozofii można przypuszczać, że wpływ na młodego Tomowicza miał także dr Franciszek Łubieński. Mąż właścicielki stryszowskiego i dąbrowskiego majątku ziemskiego był m.in. absolwentem filozofii uniwersytetu w Berlinie²⁰. Natomiast na związek Łubieńskiego z wojskiem wskazuje to, że w 1914 roku zamienił stryszowski dwór w punkt zgłoszeń rekrutów do Legionów Polskich i był delegatem Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego²¹.

¹⁸ Zob. F. Dickel, *Die Geschlechtsbildungsweise bei der Honigbiene, wie deren grundsätzliche Bedeutung für die Geschlechtsbildungsfrage überhaupt*, „Zeitschrift für wissenschaftliche Insektenbiologie”, T. 12: 1916, s. 148–158.

¹⁹ Tekst powstał 1 XII 1919 r., a przyczyną były wyjątkowo trudne czasy dla pszczelarzy, kiedy to skutek braku cukru wymierały masowo pszczoły hodowlane. „Tych kilka zestawień dwóch teorii z zakresu nie jedyne zresztą objawu dziewicoródnictwa u owadów — występuje również i u mszyc — podałem w chwili ciężkiego kryzysu pszczelniczego, objawiającego się w tak katastrofalnym braku cukru dla przezimowania naszych drogich przyjaciół, celem ożywienia suchej wprawdzie sprzeczki, wystarczającej jednak z konieczności do obiektywnego badania, kiedy nam z licznych pasiek pozostawi głód zaledwie resztki pni do doświadczeń niespekulatywnych, ale... partenogenetycznych”. H. Tomowicz był obok m. in. Józefa Mauerera, Leona Błońskiego czy Kazimierza Grabowskiego jednym z najbardziej kompetentnych autorów dzielących się swoją wiedzą pszczelarską na łamach krakowskiego „Pszczelarza”, zob. H. Tomowicz, *Parthenogenesis czyli dziewicoródnictwo*, „Pszczelarz. Organ Towarzystwa Pszczelniczego w Krakowie”, R. 3: 1920, nr 2 (luty), s. 22–26.

²⁰ We wspomnieniach pośmiertnych po śp. Franciszku Łubieńskim odnotowano w 1915 r.: „Szczерze zajmował się losem sąsiadów kmieci, spiesząc zawsze z radą i z pomocą, kilku uzdolnionym synom chłopskim umożliwił wyższe studia, zaś przede wszystkim był zawsze zachętą i przykładem bogobożności, ofiarności i nie uchylania się od obowiązków obywatelskich”, zob. *Wspomnienia pośmiertne*, „Czas”, 1915, nr 574 (4 XI), s. 3.

²¹ M. Płonka, *Działalność organizacyjna i społeczna ziemianina Franciszka Łubieńskiego*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne”, T. 14: 2022, s. 58–75; APS, sygn. IV.2, *Ogłoszenia duszpasterskie 1912–1916*, s. 48.

W jego bibliotece miało znajdować się także kilkanaście tytułów z zakresu pszczelarstwa, którym zainteresował się Henryk²². Fakty te, uzupełnione informacją, że Paweł Tomowicz zasiadał w różnych komitetach wspólnie z Franciszkiem Łubieńskim, pozwalają przypuszczać, że właściciel wsi miał niemały wpływ na przyszłość Henryka. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdy weźmie się jeszcze pod uwagę patriotyzm i zestawie z postawą przyszłego oficera Tomowicza²³.

Henryk był jednym z pierwszych absolwentów stryszowskiej szkoły, w której murach pobierał naukę do 1902 roku. Następnie do czerwca 1910 roku uczył się w Cesarsko-Królewskim II Gimnazjum św. Jacka w Krakowie²⁴. Była to jednostka uchodząca za „filologiczną” i „klasyczną”, ponieważ obowiązkowymi były w niej kursy z łaciny i greki²⁵. Równieżnikami Tomowicza, z którymi uczęszczał do jednej klasy, byli malarz Rafał Malczewski, przyszły podpułkownik i kompozytor piosenek legionowych Edward Wojciechowski czy aktor Samuel Landau²⁶. Abiturientem Gimnazjum św. Jacka w 1910 roku był także przyszły działacz sportowy, piłkarz i oficer artylerii Jan Cudek²⁷. Tomowicz po zdanej maturze odbył jednoroczną służbę wojskową w Morawsko-Galicyskim Pułku Artylerii Fortecznej nr 2,

²² Franciszek Łubieński zamienił pola majątku dworskiego w Stryszowie w przestrzeń doświadczeń studialnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, z którego wykładowcami pozostawał w ścisłej współpracy, zob. APS, sygn. IV.6, *Ogłoszenia duszpasterskie* s. 15; tamże, sygn. II.4.7, *Kronika parafii Stryszów od 1942 roku*, s. 6.

²³ Nieprzypadkowo na umieszczonym w kruchcie stryszowskiego kościoła epitafium F. Łubieńskiego zamieszczono następujący zwrot: „Franciszkowi Łubieńskiemu/ doktorowi filozofii, dziedzicowi Stryszowa i Dąbrówki/ Najlepszemu i najczulszemu mężowi, ojcu i dziadkowi/ najzacniejszemu obywatelowi/ gorącemu katolikowi i patriotcie/ dobrodziejowi tego Kościoła i Ludzkości”.

²⁴ CAWWBH, sygn. AP 5890,teczka, k. 15, Życiorys.

²⁵ Warunkiem przyjęcia do gimnazjum było złożenie metryki chrztu lub aktu urodzenia („na dowód, że [kandydat ukończył] już 10 rok życia”), świadectwa szkolnego za ostatnie półrocze i świadectwa dwóch dawek szczepienia przeciw ospie. Do tego należało zapłacić 40 koron czesnego za półrocze, 2 korony na środki naukowe oraz takse w wysokości 4 koron 20 halerzy. Już w czasie edukacji w gimnazjum H. Tomowicz zaangażował się w działalność kapeli szkolnej, rozwijając swoją fascynację muzyką, zob. *Sprawozdanie dyrektora ck. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1903*, Kraków 1903, s. 60; *Sprawozdanie dyrektora ck. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1907*, Kraków 1907, s. 133–135.

²⁶ A. Roliński, *A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć... Pieśni i piosenki żołnierskie z lat 1914–1918. Antologia*, wyd. 2, Kraków 1996, s. 481; por. D. Mazur, *Dybuk*, Poznań 2007, s. 91; *Zofia i Rafał Malczewscy, Jan Lechoń, Coraz trudniej żyć, a umrzeć strach, Listy 1952–1955*, wstęp i red. B. Dorosz, Warszawa 2008.

²⁷ Płk. Cudek był związany z 2 pułkiem artylerii ciężkiej. Również zginął w KL Auschwitz–Birkenau w 1942 r., zob. np. „Rocznik Oficerski”, 1923, s. 781, 818; *Lista starszeństwa oficerów zawodowych*, red. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1922, s. 192; *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym...*, dz. cyt., s. 78.

stacjonującym w koszarach przy ul. Montelupich w Krakowie²⁸. W 1912 roku przeszedł dwumiesięczne ćwiczenia artyleryjskie w Hajmáskér, a kolejne w 1913 roku w Krakowie²⁹. Jednocześnie od 1911 roku studiował w murach Uniwersytetu Jagiellońskiego, będąc początkowo słuchaczem medycyny, którą dość szybko zmienił na fakultet z filozofii³⁰. Kontynuację rozpoczętych w 1911 roku studiów uniemożliwił mu wybuch Wielkiej Wojny. Wspominał później: „Przerwane wojną studia kończyłem częściowo w czasie jej trwania, częściowo w 1918/1919 roku”³¹.

Dnia 25 sierpnia 1917 roku porucznik Henryk Tomowicz wszedł w związek małżeński z rodowitą krakowianką Zofią Franciszką Nowakowską (ur. 9 marca 1891 r.), córką Franciszka i Kamili z Doległowskich³². Świadkami zawieranego w katedrze na Wawelu związku był urzędnik krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Stanisław Bursa oraz przyszły adwokat Marian Makomaski z Podgórza, niedawny kolega Tomowicza ze szkolnej ławy z czasów nauki w Gimnazjum św. Jacka³³. Małżeństwo Tomowiczów błogosławił ks. dr Jan Korzonkiewicz, rektor seminarium diecezjalnego i wykładowca teologii z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Duchowny był doskonale znany porucznikowi, w związku z tym, że był jego katechetą w latach nauki w gimnazjum³⁴. Zofia, mimo swojej profesji pedagogicznej, zaangażowała się pod nieobecność walczącego na froncie męża, w pracę w Biurze Kart Chlebowych³⁵. Z małżeństwa Henryka z Zofią,

²⁸ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 15, Życiorys.

²⁹ CAWWBH, sygn. AP 4160,teczka, k. 31, Karta ewidencyjna mjr. H. Tomowicza.

³⁰ „Nowa Reforma”, R. 30: 1911, nr 555 (4 XII), s. 2

³¹ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 15, Życiorys, por. A.K. Banach, *Kariery zawodowe studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzenia chłopskiego z lat 1860/61–1917/18*, Kraków 2009, s. 369.

³² Państwo Nowakowscy mieszkali przy ul. Różanej 4 w Krakowie. Za sprawą mariażu Zofii Franciszki z Henrykiem obie rodziny weszły ze sobą w bliskie relacje. Dla przykładu, Franciszek Nowakowski był świadkiem na ślubie Stefana Tomowicza i Marianny z Gębałów, który miał miejsce w Strychowie 31 X 1920 r., zob. CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 13, Testimonium copulationis, odpis z księgi małżeństw katedry na Wawelu, 4 I 1930, zob. APS, *Liber copulationum. Parafia Strychów 1888–1944*, s. 88.

³³ *Sprawozdanie dyrektora ck. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1907...*, s. 129.

³⁴ Tamże, *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1917*, Kraków 1917, s. 26, 201, 304; X. Jan Korzonkiewicz, *Życie i działalność*, red. ks. M. Kordela, Kraków 1934; Korzonkiewicz Jan [w:] *Pro Memoria III. Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego spoczywający na cmentarzach Krakowa 1803–2017*, red. J.W. Tkaczyński, Kraków 2018, s. 138

³⁵ ANKr., sygn. 29/33/0/6.1/Kr 8824-2257, Tomowicz Zofia, stanowisko: urzędniczka w Biurze Kart Chlebowych.

na świat przyszedł 28 października 1927 roku syn³⁶. Dziecko zmarło jednak 13 czerwca 1929 roku, co stało się przyczyną depresji Henryka³⁷.

WOJSKOWY

1 sierpnia 1914 roku Henryk Tomowicz rozpoczął służbę w armii austriackiej jako niedawny kadet 2 pułku artylerii fortecznej. Od 15 sierpnia 1914 aż do 19 marca 1915 roku był podoficerem baterii w 14 kompanii, odpowiadającym za stanowisko 15-centymetrowych moździerzy³⁸. Z czasem jednak piął się na kolejne szczeble kariery, awansując na dowódcę baterii i wreszcie grupy artyleryjskiej, kończąc służbę 1 listopada 1918 roku. Pisał później: „W czasie wojny światowej pełniłem służbę jako oficer [...] na froncie rosyjskim, włoskim i macedońskim, prawie bez przerwy przez 49 miesięcy”³⁹. Tomowicz najpierw uzyskał 1 listopada 1914 roku stopień chorążego, 1 marca następnego roku podporucznika, a 1 listopada 1916 roku porucznika armii austriackiej⁴⁰. Za znaczące zaangażowanie i poświęcenie na polu bitwy otrzymał medal Zaslugi Wojskowej *Signum Laudis* oraz Krzyż Wojskowy Karola. Już w wolnej Polsce za miesiące spędzone na froncie na jego piersi zawisł Krzyż Zaslugi⁴¹.

W dniu 10 listopada 1918 roku por. Henryk Tomowicz stanął na stacji zbornej w Krakowie, wyrażając chęć dalszej służby w wojsku. Do 24 listopada 1918 roku nie miał jednak przypisanej żadnej funkcji, później rozpoczął pracę w armii polskiej jako oficer oświatowy w 6 pułku artylerii ciężkiej i pełnił ją aż do 4 czerwca 1919 roku. W związku z trwającą wojną polsko-bolszewicką został mianowany dowódcą składów artyleryjskich w Siedlcach, w okresie od 4 czerwca do 15 listopada 1919 roku. Następnie, aż do 10 czerwca 1920 roku, odbywał drugi kurs pedagogiczny w Oddziale III Sztabu Generalnego jako frekwentant, zaś od dnia jego zakończenia aż do 4 sierpnia przeszkolenie dla oficerów w Szkole Podchorążych⁴². W dniu 15 listopada 1919 roku uzyskał starszeństwo jako porucznik i odbył kurs w Szkole Podchorążych. W związku z nabyciem nowych kwalifikacji, 6 września 1920 roku został awansowany

³⁶ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 11, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny H. Tomowicza.

³⁷ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 6, Karta ewidencyjna H. Tomowicza.

³⁸ Tamże, k. 6-8.

³⁹ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 15, Życiorys.

⁴⁰ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 12, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny H. Tomowicza.

⁴¹ Nie wiemy, jakiej konkretnie klasy był wspomniany Krzyż Zaslugi, zob. CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 23, 31, Karty ewidencyjne H. Tomowicza.

⁴² Znalazł się tam, ponieważ wykazywał dużą znajomość geografii Polski („bez poznańskiego i Pomorza”), Tyrolu oraz Dalmacji. CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 42-44.

Tabela 1. Przebieg służby wojskowej Henryka Tomowicza w latach I wojny światowej

Data rozpoczęcia	Data zakończenia	Oddział	Funkcja
1 VIII 1914	15 VIII 1914	2 pułk artylerii fortecznej	oficer baterii
15 VIII 1914	19 III 1915	14 kompania moździerzy	oficer baterii
20 III 1915	31 XII 1915	lekki dywizjon armat polowych rosyjskich	dowódca baterii
1 I 1916	26 III 1918	bateria zapasowa 2 pułku artylerii ciężkiej	oficer baterii zapasowej
26 VI 1916	26 III 1918	7 baon artylerii ciężkiej	dowódca grupowy artylerii
28 III 1918	29 VII 1918	bateria zapasowa 2 pułku artylerii ciężkiej	urlop na studia
29 VII 1918	24 VIII 1918	kurs artyleryjski dla oficerów	hospitant kursu artyleryjskiego
27 VIII 1918	1 XI 1918	bateria 15 cm haubic (na terytorium Albanii ⁴³)	dowódca baterii nadbrzeżnej (od 1 X do 1 XI 1918 r. przebywał w szpitalu w Ragusie i Rijece)

Źródło: Karty ewidencyjne H. Tomowicza, CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 6–8, 30–33, 38–40

do stopnia kapitana⁴⁴. Na front trafił z przydziałem do obrony Warszawy. Na własną prośbę⁴⁵ walczył w grupie artyleryjskiej podpułkownika Eugeniusza Szpręglewskiego, jako dowódca baterii 15-centymetrowych armat rosyjskich⁴⁶. Około 3 września 1920 roku mianowano go dowódcą 6 baterii w Pułku

⁴³ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 6, Karta ewidencyjna H. Tomowicza.

⁴⁴ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 12, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny; *Lista starszeństwa oficerów zawodowych*, red. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1922, s. 192.

⁴⁵ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 23, Główna karta ewidencyjna.

⁴⁶ Dowodził wówczas 6 baterią w II dyonie organizowanego wówczas 1 pułku artylerii najcięższej motorowego, zob. CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 6–8, Karta ewidencyjna H. Tomowicza.

Motorowym Artylerii Najcięższej⁴⁷. Zaangażowanie w walki w czasie I wojny światowej oraz wojnę polsko-bolszewicką stały się podstawą przyznania mu medalu pamiątkowego za wojnę 1918–1921 oraz medalu 10-lecia odzyskania niepodległości, którym udekorowano go 11 grudnia 1928 roku⁴⁸.

NAUCZYCIEL KADETÓW

Po zakończonej wojnie polsko-bolszewickiej kpt Tomowicz stacjonował wraz z 1 pułkiem artylerii najcięższej (1 pan) w Górze Kalwarii pod Warszawą. Pełnił czynną służbę aż do 21 czerwca 1921 roku, kiedy to jako oficer nadetatowy został odkomenderowany do nowych zadań⁴⁹. Tego dnia mianowano go dowódcą kompanii i wykładowcą języka niemieckiego w Korpusie Kadetów nr 2 w Modlinie, gdzie był również kierownikiem chóru kadeckiego⁵⁰. Jego macierzystym oddziałem ciągle pozostawał jednak 1 pan, z którego oficjalnie zwolniono go dopiero 1 października 1925 roku⁵¹. Chór kadecki, razem z orkiestrą Bronisława Radziwińskiego, stały się jednymi z pierwszych form aktywizacji kadetów i rozwijania ich umiejętności, które służyły także krzewieniu uczuć patriotycznych wśród lokalnej ludności. Po przeniesieniu Korpusu z Modlina do Chełmna w 1926 roku, jednostce przypisywano funkcję kulturotwórczą pośród mieszkańców miasta i jego okolic.

Nowy komendant zdawał sobie doskonale z tego sprawę, że przeniesienie Korpusu do Chełmna miało swój cel, cel wzniosły i wielki, który należało zrealizować. Zakład ten, położony na kresach Polski, miał być rozsądnikiem kultury i oświaty, miał być ośrodkiem, promieniującym patriotyzm, strażnicą ducha i myśli narodowej. Idąc zatem po linii tego programu, komenda urzęduje zaraz z początkiem roku szkolnego szereg imprez, mających na celu rozbudzenie uczuć narodowych w tutejszym społeczeństwie i nawiązanie z nim bezpośredniej łączności. Sprawa była tem łatwiejszą, iż idea Korpusów Kadeckich znalazła życzliwe i gorące poparcie ze strony naczelnych organów rządowych i samorządowych w mieście. Dzięki zatem gorliwemu poparciu moralnemu tych czynników, udało się zaraz po przybyciu urządzić cały szereg obchodów, jak 19 XI akademię z okazji święta państwowego i wojskowego, jak 29 XI obchód listopadowy i akademię ku czci Chopina, jak wreszcie szereg wieczornic, koncertów, w których czynny udział brali

⁴⁷ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 32, Karta ewidencyjna H. Tomowicza; por. J. Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym...*, s. 404; P. Zarzycki, *1 Pułk Artylerii Najcięższej*, Warszawa 1991, s. 3.

⁴⁸ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 24, Główna karta ewidencyjna H. Tomowicza.

⁴⁹ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 12, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny.

⁵⁰ *Korpus Kadetów Nr 2 w dziesiątą rocznicę istnienia 1919/1920 – 1929/1930*, Chełmno 1930, s. 100, 139; „Rocznik Oficerski”, 1923, s. 799, 816, 1509; „Rocznik Oficerski”, 1924, s. 718, 740.

⁵¹ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 24, Główna karta ewidencyjna H. Tomowicza.

kadeci pod kierownictwem majora Tomowicza, nauczyciela języka niemieckiego i profesora Bronisława Radziwińskiego, kapelmistrza w Korpusie⁵².

Tak chór, jak i orkiestra kadecka, uświetniały swoimi występami w sali strzelniczy okolicznościowe obchody. W styczniu 1927 roku w strzelnicy Korpusu odbyła się prelekcja nauczyciela historii kpt. Witolda Ćwikowskiego na temat powstania styczniowego. Ją także ubogaciły występy chóru kadeckiego pod kierownictwem mjr. Tomowicza i orkiestry pod batutą prof. Radziwińskiego. Podążając za przykładem obu zespołów, na początku 1927 roku zaczęło działać też Korpusowe Koło Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, które „za pomocą szeregu odczytów i pogadanek miało rozbudzić u młodzieży zamiłowanie do studiów z dziedziny wojskowej”⁵³. Dnia 5 maja 1927 roku mjr Tomowicz był głównym inicjatorem „wieczoru pieśni” ku uczczeniu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Przedsięwzięcie było wielkim wydarzeniem w Chełmnie, ponieważ do współpracy zaproszono lokalne towarzystwa śpiewackie – „Dzwon” i „Harmonię”⁵⁴. Były to działania ewidentnie wzorowane na tych, które Henryk znał ze Stryszowa, kiedy to w miejscowej szkole odbywały się organizowane przez nauczycielkę Marię Steczkowską, a następnie kierownika Michała Skomorowskiego, wieczornice upamiętniające najważniejsze wydarzenia z historii Polski⁵⁵.

Poza tego typu formami zaangażowania w edukację kadetów, Henryk Tomowicz był także dowódcą kompanii, która zakończyła szkołę w Korpusie w roku szkolnym 1924/1925⁵⁶. Jako przełożony troszczył się nade wszystko o wychowanie obywatelskie swoich podopiecznych, o czym świadczy sytuacja z roku szkolnego 1921/1922. Gdy nadeszły ferie półroczne (tzw. małe wakacje), młodzieży ze szkół średnich przysługiwały na podstawie okólnika Ministerstwa Oświaty trzy dni odpoczynku. W Korpusie kadra nauczycielska nie uznała tych ferii, ze względu na opóźnienie w rozpoczęciu roku szkolnego i wynikające z tego problemy w realizacji programu nauczania.

Fakt ten dotknął boleśnie kadetów, zwłaszcza tych, którzy mając za sobą służbę na froncie i pewne zasługi bojowe, nie mogli początkowo po powrocie z frontu nagiąć się i zastosować do ścisłego programu szkolnego. Nie bacząc

⁵² *Korpus Kadetów* Nr 2..., s. 122–123.

⁵³ Tamże, s. 123.

⁵⁴ Tamże, s. 125.

⁵⁵ Dość wspomnieć, że współorganizatorem tego typu akcji był Paweł Tomowicz, który w momencie wykończenia budynku Kółka Rolniczego, zaproponował, aby wieczornice odbywały się akurat w jego sali, zob. APS, *Ogłoszenia duszpasterskie (1856–1912)* i *księga zapowiedzi ślubnych (1864–1904)*, s. 161.

⁵⁶ „Na 75 kadetów w klasie 8-ej zdało egzamin maturalny 73, a zawodowej służbie wojskowej poświęciło się 59”, zob. *Korpus Kadetów* Nr 2..., s. 156–160.

zatem na to, że dyscyplina wojskowa z góry wyklucza tego rodzaju występkę, jak zмова i zbiorowa demonstracja, kadeci ci zorganizowali energiczną akcję, zatem, aby młodzież ujawniła swe niezadowolenie w jakiś demonstracyjny sposób⁵⁷.

W związku z takimi nastrojami, po śniadaniu 27 lutego 1922 roku, kadeci niemal wszystkich kompanii wymknęli się z gmachu Korpusu i udali się nad brzeg Wiły. „Wyjątek stanowiła 4-ta, najmłodsza kompania, którą dowódca komp., kpt Tomowicz, jakoby w przeczuciu tego, co miało nastąpić, trzymał stale przy swoim boku, nie wypuszczając jej z ręki i uniemożliwiając w ten sposób przyłączenie się do akcji starszych kolegów”⁵⁸. Dzięki bliskiej relacji przełożonego ze swoimi podopiecznymi, formacja Tomowicza uchodziła w Korpusie tego roku za wzór⁵⁹. W 1925 roku stwierdzono jednak, że Tomowicz „na wychowawcę nie nadawał się z powodu zbytnej nerwowości”⁶⁰. W związku z tym nie otrzymał już nowej kompanii po 1925 roku.

W 1923 roku kpt. Tomowicz przystąpił w Toruniu do egzaminu na oficera sztabowego artylerii⁶¹. 1 lipca 1923 roku został awansowany do stopnia majora ze starszeństwem⁶². Tym samym, w listopadzie 1925 roku Tomowicz został przeniesiony z 1 pan do kadry oficerskiej Korpusu Artyleryjskiego przy departamencie III Sztabu Generalnego. Jednocześnie miał kontynuować dotychczasową funkcję wykładowcy w Korpusie Kadetów nr 2 w Chełmnie⁶³.

W pierwszym roku pracy w Korpusie Kadetów nr 2 w Modlinie, płk Władysław Ścibor-Rylski opisał kpt. Tomowicza w następujący sposób:

Bardzo dobry oficer i nauczyciel języka niemieckiego w Korpusie Kadetów. Ambitny i pracowity. Usposobienie wesołe. Obowiązkowy, samodzielny,

⁵⁷ Tamże, s. 100.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Po incydencie z 1922 r. zdanie o H. Tomowiczu zmienił chociażby mjr Władysław Kiliński, który jednego roku uważał go za „zupełnie dobrego nauczyciela”, ale słabego dowódcę kompanii, zaś w następnym postrzegał go już jako dobrego nauczyciela i dowódcę kompanii, zob. CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 16, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny H. Tomowicza.

⁶⁰ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 61, Opis z roku 1925.

⁶¹ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 54, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1922.

⁶² CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 12; „Rocznik Oficerski Rezerw”, 1934, s. 342.

⁶³ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 60, 63–64, Roczne uzupełnienia listy kwalifikacyjnej za lata 1925 i 1926; por. „Rocznik Oficerski”, 1928, s. 431, 452.

energia i inicjatywa – bardzo duże. Inteligencja, ideowość, zdolności organizacyjne – duże. Zdolności wychowawcze b. duże. Ruchliwy i b. wrażliwy umysł⁶⁴.

Ścibor-Rylski postrzegał swojego podwładnego jak bardzo dobrego oficera i nauczyciela⁶⁵. Znacznie bardziej krytyczni względem Tomowicza byli inni komendanci Korpusu – Władysław Kiliński i Stanisław Trzebunia. Uznawali go w swoich ocenach z lat 1922–1926 za bardzo ambitnego i zarazem „nierównego”, ponieważ było w nim „dużo zapału lecz szybko przemijającego”. Ponadto okazywał się „zbyt nerwowy” i nie panował nad sobą – „czasem zapalczywy i nieobliczalny”⁶⁶. Nie ujmowali mu jednak inteligencji, samodzielności i ideowości. „Umysł żywy, dość wszechstronny. Wyraźne zdolności artystyczne”, zanotował w 1926 roku ppłk Stanisław Trzebunia, który rok później nazwał charakter Tomowicza jako „prawy lecz nierówny”⁶⁷. Za każdym razem podkreślano, że major wykazywał wyjątkowe poczucie koleżeństwa i dbałość o podwładnych, ale był dla nich jednak zbyt łagodny⁶⁸. Wyróżniał się zdolnościami kierowniczymi, organizacyjnymi i wychowawczymi. W 1924 roku stwierdzono, że był „na ogół łagodny, jednak zapalczywy i stąd często w swoich postępowaniach nieobliczalny. Lubiany przez kolegów, mniej przez podwładnych”⁶⁹. Kiedy zaczął podupadać na zdrowiu, jego energię Trzebunia ocenił w 1927 roku jako przeciętną. W konsekwencji, p.o. komendanta korpusu stwierdził 8 lutego 1928 roku, że Tomowicz „nadaje się na obecne stanowisko, na wyższe nie”⁷⁰. Tak Kiliński, jak i Trzebunia, oceniali go jako dobrego nauczyciela oraz poprawnego oficera⁷¹. Ppłk Mikołaj Wisznicki dostrzegał w nim jeszcze niesamowity talent artystyczny, bowiem miał okazję słuchać występów solowych w językach niemieckim czy francuskim w wykonaniu majora⁷².

Henryk Tomowicz zaczął podupadać na zdrowiu szczególnie po śmierci długo wyczekiwanego syna, który zmarł w drugim roku życia. W 1929 roku

⁶⁴ CAWWBH, sygn. AP 4160, k.5, Arkusz kwalifikacyjno-ewidencyjny H. Tomowicza. Do tego odnotowano, że germanista był „bardzo dobrze fizycznie wyrobiony i doskonale prezentujący się”, por. CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 48, Opis z roku 1921.

⁶⁵ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 15, Arkusz kwalifikacyjno-ewidencyjny H. Tomowicza

⁶⁶ Tamże, k. 17.

⁶⁷ Tamże, k. 16.

⁶⁸ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 52, 55, Opis z lat 1922 i 1923.

⁶⁹ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 58, Opis z roku 1924 r.

⁷⁰ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 5, 10, Wszystkie cytaty za: arkusz kwalifikacyjno-ewidencyjny.

⁷¹ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 17–19, Arkusz kwalifikacyjno-ewidencyjny.

⁷² Tamże, k. 17.



*Zdjęcie portretowe mjr. Henryka Tomowicza,
1931 r., CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 2*

służbę wojskową, lekarz Korpusu Kadetów nr 2 – kpt dr Julian Pędzich nie widział przeciwwskazań zdrowotnych, dla których Tomowicz nie mógłby pracować jako nauczyciel⁷⁸. Major znajdował więc nadal zatrudnienie jako pedagog aż do 31 sierpnia 1931 roku⁷⁹. Komendant Korpusu Kadetów nr 2 – ppłk Bogusław Kunc postanowił nie przedłużać umowy z Tomowiczem na rok szkolny 1931/1932. Powodem tej decyzji była rezygnacja emerytowanego majora ze stanowiska nauczyciela języka niemieckiego, przy jednoczesnym nieporzucaniu jednak obowiązków związanych z jego pasją – muzyką⁸⁰.

dyrektor nauk ppłk L. Lipiński i komendant korpusu ppłk B. Kunc odnotowali, że „z powodu niepowodzeń życiowych [major stał się] nerwowy i [ulegał] depresji”⁷³. Henryk został uznany 6 sierpnia 1929 roku przez wojskową komisję lekarską jako „zupełnie i trwale niezdolny do służby wojskowej zawodowej”⁷⁴. Na tej podstawie przeniesiono go w stan spoczynku (dokument z 30 listopada 1929 r.). Głównym powodem był pogarszający się stan zdrowia, głównie psychicznego⁷⁵. Nie zrzucił jednak munduru. Pełnił dalej funkcję germanisty w Korpusie Kadetów nr 2 w Chełmnie⁷⁶. Prowadził także lekcje z teorii muzyki, muzykologii oraz kierował chórem kadeckim⁷⁷. Mimo problemów zdrowotnych, uniemożliwiających mu czynną

⁷³ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 73, Opis z roku 1929.

⁷⁴ W 1928 r. stwierdzono: „Jako nauczyciel dobry. Zbyt nerwowy. Łatwo się nudzi. Wymaga umiejętnego kierownictwa. Na stanowisko liniowe dopiero po przeszkoleniu”, zob. CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 8, karta ewidencyjna H. Tomowicza; tamże, roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1928, k. 69–70.

⁷⁵ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 3.

⁷⁶ Zob. CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 9–10, umowa o pracę między mjr. H. Tomowiczem a ppłk. Stanisławem Babeckim.

⁷⁷ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 3.

⁷⁸ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 16, Świadcstwo lekarskie z 8 I 1931 r.

⁷⁹ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 7.

⁸⁰ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 8, Odpis dokumentu z 30 V 1931 r., nr 2777/31.

Istnienie chóru nie było jednak tak priorytetowe, jak nauka kadetów języka niemieckiego, stąd zdecydowano się rozwiązać dotychczasową umowę⁸¹.

MAJOR W STANIE SPOCZYNKU

Do 1919 roku por. Henryk Tomowicz zamieszkiwał wraz z żoną w domu na Dębnikach przy ul. Różanej 4 w Krakowie⁸². Kiedy obejmował posadę dowódcy szóstej baterii przy 1 pan, małżeństwo przeniosło się do Góry Kalwarii. Podczas pełnienia przez Henryka funkcji nauczyciela w Korpusie Kadetów, Tomowiczowie mieli mieszkanie w koszarach przy tej jednostce, znajdujące się najpierw w Modlinie, a następnie przy ul. 3 Maja w Chełmnie⁸³. Po zwolnieniu majora ze stanowiska pedagoga, Henryk wrócił w rodzinne strony, gdzie mieszkała jego matka Ewa (zm. 1945) i m.in. młodszy brat Stefan (zm. 1969)⁸⁴ – osiadł w rodzinnym Stryszowie w nowo wzniesionym domu pod numerem 199⁸⁵. Podlegał wówczas pod zarząd Powiatowej Komendy Uzupełnień w Wadowicach, posiadając przydział na wypadek potencjalnej mobilizacji wojskowej do Zapasowej Kadry Oficerskiej Dowództwa Okręgu Korpusu nr V w Krakowie⁸⁶.

Warto przy tym nadmienić jeszcze, że za przykładem Henryka w wojskach artyleryjskich zatrudnienie znaleźli także inni stryszowianie. Zawodowym artylerzystą ze Stryszowa był chociażby starszy ogniomistrz Antoni Bartkowski, który zmarł w szpitalu wojskowym w Warszawie 14 lutego 1930 roku⁸⁷. Co więcej, zapomnianym oficerem, nieuwzględnionym w wykazie zgładzonych w KL Auschwitz był młodszy brat Henryka – Jan Tomowicz (ur. 20 lipca 1903 r.). On również bardzo dobrze znał język niemiecki, ukończył pięć klas Gimnazjum św. Jacka w Krakowie, a kolejne w Korpusie Kadetów nr 2 w Modlinie, zdając maturę w roku szkolnym

⁸¹ Por. np. *The Teachers and Graduating Class of 1933 of Polish Cadet Corps*, tableau w Buffalo State. The State University of New York, sygn. 1215.

⁸² CAWWBH, sygn. AP 5350, k. 1-2, Karta ewidencyjna por. H. Tomowicza.

⁸³ CAWWBH, sygn. AP 5890, k. 17, Poświadczenie pobytu wydane przez magistrat miasta Chełmna z 9 I 1931 r.

⁸⁴ Stefan został już w 1923 r. odnotowany w stryszowskich księgach metrykalnych jako młynarz stryszowski, zob. APS, *Liber Mortuorum. Stryszów 1898–1945*, s. 94, 135; *Liber Mortuorum. Stryszów post 1945*, nr 1969/4.

⁸⁵ APS, sygn. II.1.11, Status Animarum parafii Stryszów, s. 66; *Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej (1940–1944)*, T. 2, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2002, s. 948.

⁸⁶ „Rocznik Oficerski Rezerw”, s. 943; por. J. Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym...*, s. 404.

⁸⁷ Zob. CAWWBH, sygn. AP 481; AP 2727, Akta personalne A. Bartkowskiego s. Jana, ur. 6 VI 1894 r.

1923/1924⁸⁸. Wstąpił 1 sierpnia 1924 roku do armii polskiej i rozpoczął dalszą edukację w Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu⁸⁹. Służył następnie od 15 sierpnia 1926 roku jako młodszy oficer siódmej baterii w 5 pułku artylerii ciężkiej⁹⁰. Jan miał, podobnie jak Henryk, mocny charakter. W przeciwieństwie do brata, nie potrafił nad nim panować. Dnia 16 lipca 1927 roku za aroganckie zachowanie wobec zastępcy dowódcy pułku na odprawie dostał 5 dni aresztu domowego. To nie pomogło i 30 maja 1928 roku Jan ponownie skrytykował sposób zarządzania porucznika ze starszeństwem Rudolfa Konińskiego, odnosząc się tym razem wobec niego ordynarnie i używając „obelżywych wyrazów”. Skończyło się tym, że 25 czerwca Jana skierowano do tygodniowego aresztu domowego⁹¹. Mimo to jego przełożony – porucznik Tobiasiewicz w ocenie z 1928 roku opisał młodego Tomowicza jako człowieka wyjątkowo towarzyskiego, jednak wymagającego ciągłej kontroli i silnej ręki⁹². By nie eskalować konfliktów personalnych Jana oddelegowano do pracy w kasynie oficerskim. Koniec służby przypieczętował jednak „niedbały dozór nad personelem stołowni kasyna”, gdzie zniknęły pieniądze. Przez te oskarżenia Janowi wytoczono proces sądowy i ukarano więzieniem w twierdzy przez 4 miesiące. W konsekwencji, Jana zwolniono

⁸⁸ *Korpus Kadetów Nr 2 ...*, s. 156.

⁸⁹ Pobierał w niej naukę od 1 VIII 1924 do 15 VIII 1926 r. W razie ciężkiego wypadku polecił powiadomić swojego brata mjr. H. Tomowicza, zob. *Korpus Kadetów Nr 2...*, s. 156; CAWWBH, sygn. AP 4161, k. 6–7; CAW-WBH, sygn. AP 5396, k. 22, Arkusz ewidencyjny J. Tomowicza; por. E. Tomaczak, K. Wyszyński, H. Ponichtera, *Oficerska Szkoła Artylerii w Toruniu (1923–1992). Zarys dziejów*, Toruń 1992.

⁹⁰ Klasyfikowano go w 1926 r. jako człowieka o bardzo dużej obowiązkowości i pilności, jednak „przeciętnie samodzielnego” i mało energicznego, który nie potrafił zbyt dobrze wysławiać się z powodu wady wymowy. Mimo to Jan pracował nad sobą, toteż w następnym roku już pozytywnie pod tym względem ocenił go płk Rudolf Potoczka, obserwując progres podwładnego. Stwierdził, że „por. Tomowicz Jan nadaje się zupełnie na obecne stanowisko”. W 1927 r. dowództwo 5 pułku artylerii ciężkiej klasyfikowało Tomowicza jako młodego oficera, który „chętnie pracuje i jest nadzieją, że z biegiem czasu wyrobi się na b. dobrego oficera pod każdym względem”. Widziano dla niego nawet wyższe stanowiska, jednak nie miał zbyt dużego doświadczenia. Mianowano go 15 VIII 1928 r. porucznikiem, zob. CAWWBH, sygn. AP 4161, k. 5–7, 15–16, 20–21.

⁹¹ CAWWBH, sygn. AP 6152, k. 1–3, Karta ewidencyjna J. Tomowicza.

⁹² Tobiasiewicz i Józef Nytko skreślili tego roku następujące opinie na temat por. J. Tomowicza: „Dobry instruktor, spokojny, flegmatyczny, wykładowca, dobry jeździec, odważny. Zakres wiedzy fachowej duży”. W następnym roku Tobiasiewicz już zapisał: „Charakter za mało wyrobiony, bardzo towarzyski, trochę za dużo o sobie myślący. W służbie mało obowiązkowy leniwy, niepunktualny, mało zainteresowania się [...]. W stosunku do przełożonych trochę arogancki”. Na tej podstawie płk Cybulski stwierdził, że Jan Tomowicz był „ledwie dostateczny. Dyscyplina niedostateczna”, zob. CAWWBH, sygn. AP 4161, k. 23, 26, opisy z roku 1928 i 1929.



Jubileusz 50-lecia istnienia chóru akademickiego z Krakowa. Fotografia grupowa seniorów starszych (mjr H. Tomowicz pośrodku, piąty od prawej w trzecim rzędzie), pozytyw, negatyw szkło, 1935 r., Koncern „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”.

Zasoby NAC sygn. 3/1/0/11/7123/6

z wojska i skierowano do rezerwy. 18 lipca 1929 roku stwierdzono, że brat Henryka okazał się „jako artylerzysta bardzo przeciętny”, o charakterze dość niewyrobionym⁹³.

Po zakończonej służbie wojskowej i braku zatrudnienia w Korpusie Kadetów emerytowany mjr H. Tomowicz złożył i obronił pracę doktorską z zakresu filozofii⁹⁴. Jego największą pasją pozostała jednak muzyka, stąd nadal był w gronie Chóru Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego (jako jego członek był odnotowany już w 1911 roku, kiedy to w czasie walnego zgromadzenia został wybrany do zarządu chóru⁹⁵). 11 listopada 1935 roku, już jako emerytowany major, Henryk Tomowicz brał udział w uroczystościach związanych z 50-leciem istnienia chóru⁹⁶. Wówczas w kolegiacie św. Anny została odprawiona msza święta, podczas której chór zaśpiewał m.in. modlitwę „Panny przeczystej błagać nam potrzeba” Michała Świeżyńskiego. Następnie około 12.00 w katedrze na Wawelu odśpiewano *Bogarodnicę*,

⁹³ Tamże, k. 3.

⁹⁴ J. Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym...*, s. 404.

⁹⁵ Prezesem był wówczas Gwido Dankiewicz, zaś w wydziale obok S. Tomowicza byli jeszcze: Stanisław Michalski i Tadeusz Keller, zob. „Nowa Reforma”, R. 30: 1911, nr 555 (4 XII), s. 2.

⁹⁶ Warto nadmienić, że również w tym przypadku kolegą mjr. H. Tomowicza pozostawał znany mu z lat gimnazjalnych wzmiankowany powyżej mjr Cudek, zob. NAC, sygn. 3/1/0/11/7123, k. 1–6, *Jubileusz 50-lecia istnienia chóru akademickiego z Krakowa*.

oddając hołd zwłokom marszałka Józefa Piłsudskiego. Z auli Uniwersytetu Jagiellońskiego przemaszerowano do gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie wykonano pamiątkowe zdjęcia. Następnie na Sowińcu złożono urnę z ziemią spod pomnika Fryderyka Chopina⁹⁷. Wydarzenie to miało więc charakter szczególnie patriotyczny.

Nie wiemy nic na temat służby wojskowej mjr. Tomowicza we wrześniu 1939 roku. Równie niewiele wiadomo o tym, co robił na ziemi stryszowskiej do 1942 roku. Naziści śledzili jednak jego poczynania od co najmniej 1940 roku. Nieprzypadkowo poszukiwali informacji na temat Talagów, przodków matki oficera. Zachowała się korespondencja proboszcza stryszowskiego ks. Stanisława Żelińskiego z niemieckimi urzędami, na których polecenie duchowny uwierzytelniał akty urodzenia. W dniu 12 grudnia 1940 roku urząd GG prosił o potwierdzenie metryki osoby podanej dość enigmatycznie jako Tomasz Talaga Marianna, urodzonej ok. 1845 roku w Stryszowie⁹⁸. W odpowiedzi, proboszcz wystawił 18 grudnia 1940 roku zaświadczenie o dokumentach dla Tomasza Talagi, ponieważ tylko takiego znalazł w stryszowskich księgach metrykalnych⁹⁹.

W marcu 1942 roku w domu majora pojawiły się służby bezpieczeństwa dystryktu krakowskiego (Kommandeur der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienstes für den Distrikt Krakau), które zabrały go, a także jego brata Jana, do Krakowa na ul. Pomorską. Zarzutom, jaki im postawiono, było zaangażowanie oficerów w działalność dywersyjną na ziemi stryszowskiej w ramach Armii Krajowej¹⁰⁰. Emerytowany major w chwili aresztowania miał 55 lat. Do KL Auschwitz-Birkenau przewieziono go 3 kwietnia 1942 roku w transporcie 30 mężczyzn (numery więźniarskie 28772–28801). Zginął dwanaście dni później – 15 kwietnia 1942 roku¹⁰¹ w następstwie problemów

⁹⁷ „Na zjazd przybyło około 300 byłych członków z całej Polski. Przyjechali młodszy i starsi ludzie okryci siwizną, aby zadokumentować swoje przywiązanie do tradycji chóru akademickiego. Najstarsi członkowie chóru to ci, którzy należeli do niego przed rokiem 1914 – to seniorzy. Młodszy seniorzy, to b. członkowie chóru z okresu powojennego. Najmłodszy stanowią obecne kadry chóru akademickiego”, zob. *Hołd pieśni w murach Krakowa. 50-lecie Chóru Akademickiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 1935, nr 313 (11 XI), s. 10.

⁹⁸ APS, Teczka personalna ks. Stanisława Żelińskiego, sygn. V.5, k. 82, Pismo z Urzędu w Kalwarii Zebrzydowskiej z dn. 12.12.1940, nr Aktenzeichen II/6u 2896 P

⁹⁹ Zob. Tamże, k. 86, Pismo do Amt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete z dn. 22.02.1941.

¹⁰⁰ W. Płosa, *Mężczyźni – transport z 3 kwietnia 1942 roku* [w:] *Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej (1940–1944)*, T. 2, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2002, s. 946, 948; por. *Fotografie więźniów z obozu Auschwitz-Birkenau*, red. J. Parcer, T. 4, Oświęcim 1993, s. 1298.

¹⁰¹ *Księgi zgonów z Auschwitz*, red. J. Dębski i in., T. 3, Monachium–New Providence–Londyn–Paryż 1995, s. 1251.



Henryk Tomowicz, nr więziarski 28778. Fotograf nieznan. Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu

zdrowotnych oraz wyniszczenia organizmu, wynikłych z pracy fizycznej i tortur, którym był poddawany w czasie pobytu na Montelupich. W akcie zgonu lekarz obozowy podał zapalenie płuc jako główną przyczynę śmierci¹⁰². Co interesujące, major wykazywał się zarówno bardzo dużą inteligencją, jak i energią oraz wytrzymałością fizyczną, co podkreślali komendanci Korpusu Kadetów nr 2 w latach 1921–1931¹⁰³. Mimo to wycieńczenie organizmu, spowodowane torturami i nieludzkimi warunkami panującymi w obozie zagłady, doprowadziły do szybkiej śmierci¹⁰⁴. O losach Jana nic więcej nie wiadomo.

¹⁰² W. Płosa, *Mężczyźni – transport z 3 kwietnia 1942 roku...*, s. 948.

¹⁰³ CAWWBH, sygn. AP 4160, k. 17–19, Arkusz kwalifikacyjno-ewidencyjny.

¹⁰⁴ Mimo iż ze względu na zawartość merytoryczną mało wiarygodnym źródłem zdaje się być *Kronika ruchu oporu w czasie okupacji niemieckiej* nie można jednak pominąć wzmianki poczynionej tam przez autora. „Niemcy hitlerowskie, aby zdusić działalność zaczynającą obstawę silną: zakładając posterunek gestapo w Stryszowie, posterunek policji granatowej, werbując konfidentów, udało im się zwerbować dwóch tj. Mirocha Franciszek ze Stryszowa dawny podoficer, Janeczko z Zakrzowa stróż Domu Wypoczynkowego „Chełm” przerzuca prowokatora z Rzeszy za Wadowice – Krzysice Franciszka, aby zdławić ten ruch podziemny, co pociąga wiele ofiar tego terenu, a więc zginął ks. Żeliwski Stanisław, Zawila Michał, wójt Wądołny, Mirocha Ludwik, Buchajewski Eugeniusz, Tomowicz Henryk i Jan...”. Po tym masowym aresztowaniu, miała zintensyfikować się działalność Batalionów Chłopskich wskutek braku przedstawicieli Armii Krajowej, której siatkę niejako rozbito na podstawie wiedzy pozyskanej w trakcie tortur braci Tomowiczów. Mimo to oddziały AK nadal działały na ziemi stryszowskiej, bo proboszcz S. Wciślak odnotował w 1944 r. – „w lasach Armia Krajowa – wtajemniczeni”, zob. *Kronika ruchu oporu w czasie okupacji niemieckiej*, red. F. Mlak, kserokopia maszynopisu w archiwum prywatnym autora, brak sygn., s. 3–4; APS, *Kronika parafii Stryszów 1942 roku*, s. 5.

PODSUMOWANIE

Feliks Mlak, piszący swoją *Kronikę ruchu oporu w czasie okupacji niemieckiej* zaliczył aresztowanych braci mjr. Henryka i por. Jana Tomowiczów do grona 48 Polaków-patriotów ze Stryszowa, którzy padli ofiarą nazistów¹⁰⁵. Nie wiadomo, za jakie dokładnie działania konspiracyjne aresztowano Tomowiczów. Henryk być może został aresztowany za sam fakt bycia nauczycielem kadetów, który w 1931 roku złożył rezygnację z dalszej ich nauki języka niemieckiego. Nieprzypadkową okazuje się ta data, chociażby w kontekście wydarzeń mających miejsce w Rzeszy Niemieckiej po wyborach z 1930 roku i dochodzeniu do władzy nazistów. Są to jednak zaledwie przypuszczenia. Faktem jest, że jedynym piewą pamięci o zamordowanych braciach pozostał ostatni żywy syn Pawła i Ewy Tomowiczów – Stefan¹⁰⁶. Po 1945 roku coraz żywsze były „walki polityczne” i działający na ziemi stryszowskiej „obóz przeciwny Rządowi”¹⁰⁷. Na wspomnianie osób pokroju braci Tomowiczów wpływały wydarzenia podobne do tego z 1946 roku, kiedy w budynku Kółka Rolniczego w Stryszowie „rozstrzelano 3 obcych”, którymi byli Volksdeutsch i członkowie podziemia¹⁰⁸. Po Stryszowie krążyły więc wypowiedzane z ust do ust opowieści tęskniących za przeszłością mieszkańców, mówiących o Henryku Tomowiczu jako „eleganckim, przedwojennym oficerze”. Stąd nie dziwią procesje (rocznie organizowane od 1944 roku w pierwsze soboty lub niedziele po 1 listopada), które proboszcz Stanisław Wciślak ofiarował w intencji poległych nauczycieli, żołnierzy czy cywilów, ogółem „za ofiary wojny”¹⁰⁹. Za sprawą terroru i walki z podziemiem, jak zauważył ks. Wciślak, „lud stał się obojętny”. Tym samym unikano tematów, za które można było narazić się władzy „Polski ludowej i NKWD”¹¹⁰. W związku z tym osoba mjr. Henryka Tomowicza trafiła w odmęty zapomnienia, wspominana zaledwie w gronie najbliższej rodziny.

¹⁰⁵ *Kronika ruchu oporu...*, red. F. Mlak, s. 3–4.

¹⁰⁶ Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, sygn. IV-8125/882/1596/94; *Zespół Korespondencja PMA-BA z S. Tomowiczem*, za: J. Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym...*, s. 405.

¹⁰⁷ W kronice parafialnej proboszcz S. Wciślak odnotował, że „ginie politycznie Michał Zawila, Franciszek Pawłowski, Andrzej Grajny z Dąbrówki, ze Stryszowa Wojciech Talaga, Roman Kumorowski, Porębski”, zob. APS, *Kronika Parafii Stryszów od 1942 roku*, s. 6.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ APS, *Ogłoszenia duszpasterskie 1944–1948*, s. 31.

¹¹⁰ APS, *Kronika Parafii Stryszów od 1942 roku*, s. 6, 17.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PISANE

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

Ankieta GKBZHWP dot. prześladowania i eksterminacji inteligencji, dn. 12.11.1969 r., sygn. BU 2448/511

Archiwum Narodowe w Krakowie

Tomowicz Zofia, stanowisko: urzędnicza w Biurze Kart Chlebowych, sygn. 29/33/0/6.1/Kr 8824-2257

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego

Tomowicz Henryk, AP 4160, teczka; AP 5334, teczka; AP 5350, teczka; AP 5890, teczka

Tomowicz Jan, AP 4161, teczka; AP 5396, teczka; AP 6152, teczka

Archiwum Parafialne w Stryszowie

Komitet Parafialny w Stryszowie I – zbiór luźnych kart, teczka, sygn. II.2.12

Kronika Parafii Stryszów od 1942 roku, sygn. II.4.7

Liber Baptisatorum. Stryszów 1872–1904, sygn. II.1.14

Liber Mortuorum. Stryszów 1898–1945, sygn. II.1.15

Liber Mortuorum. Stryszów 1898–1945, sygn. II.1.15

Ogłoszenia duszpasterskie (1856–1912) i księga zapowiedzi ślubnych (1864–1904), sygn. IV.1

Ogłoszenia duszpasterskie 1912–1916, sygn. IV.2

Ogłoszenia duszpasterskie 1916–1920, sygn. IV.3.

Ogłoszenia duszpasterskie (1944–1948), sygn. IV.6

Teczka personalna ks. Stanisława Żelińskiego, sygn. V.5

Varia III, teczka, sygn. III.1.9

Varia VI, teczka, sygn. III.1.12

Varia VII, teczka, sygn. III.1.13

Żeliński S., *Historia Parafii Stryszowskiej Archidiecezji Krakowskiej*, Stryszów 1940, maszynopis, sygn. II.4.6

Archiwum prywatne autora

Kronika ruchu oporu w czasie okupacji niemieckiej, red. F. Mlak, kserokopia maszynopisu, brak sygn., s. 3–4

Archiwum prywatne J. Sitarza

W. Sitarz, *Kronika Stryszowa*, oprac. J. Sitarz, brak sygn., s. 4–5

FOTOGRAFIE

Buffalo State. The State University of New York

The Teachers and Graduating Class of 1933 of Polish Cadet Corps, tableau, sygn. 1215

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Jubileusz 50-lecia istnienia chóru akademickiego z Krakowa, sygn. 3/1/0/11/7123, k. 1–6

Archiwum Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu

Henryk Tomowicz, nr więziarski 28778. Fot. nieznan

PRASA

Hold pieśni w murach Krakowa. 50-lecie Chóru Akademickiego, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 1935, nr 313 (11 XI), s. 10

„Nowa Reforma”, R. 30: 1911, nr 555 (4 XII)

H. Tomowicz, *Parthenogenesis czyli dziewicorództwo*, „Pszczelarz. Organ Towarzystwa Pszczelniczego w Krakowie”, R. 3: 1920, nr 2 (luty), s. 22–26

„Rocznik Oficerski”, 1923, 1924

„Rocznik Oficerski Rezerw”, 1934

Lista starszeństwa oficerów zawodowych, red. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1922

Wspomnienia pośmiertne, „Czas”, 1915, nr 574 (4 XI), s. 3

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1917, Kraków 1917

Fotografie więźniów z obozu Auschwitz-Birkenau, T. 4, red. J. Parcer, Oświęcim 1993

Księgi zgonów z Auschwitz, T. 3, red. J. Dębski i in. Monachium–New Providence–Londyn–Paryż 1995

Sprawozdanie dyrektora ck. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1903, Kraków 1903

Sprawozdanie dyrektora ck. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1907, Kraków 1907

Zofia i Rafał Malczewscy, Jan Lechoń, Coraz trudniej żyć, a umrzeć strach, Listy 1952–1955, wstęp i red. B. Dorosz, Warszawa 2008

OPRACOWANIA

A. Banach, *Kariery zawodowe studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego pochodzenia chłop-
skiego z lat 1860/61–1917/18*, Kraków 2009

J. Dębski, *Oficerowie Wojska Polskiego w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945*, T. 1, Oświęcim 2016

- F. Dickel, *Die Geschlechtsbildungsweise bei der Honigbiene, wie deren grundsätzliche Bedeutung für die Geschlechtsbildungsfrage überhaupt*, „Zeitschrift für wissenschaftliche Insektenbiologie”, T. 12 (1916), s. 148–158
- Druga wojna światowa pod Babią Górą: księga strat, red. P. Sadowski i in., Kraków–Zawoja 2011
- J. Kłistała, *Duchowni – ofiary niemieckiego zniewolenia – lata powstań śląskich i plebiscytu 1919–1921 – lata okupacji niemieckiej 1939–1945*, Kraków 2019
- M. Kordela, X. Jan Korzonkiewicz. *Życie i działalność*, Kraków 1934
- Korpus Kadetów Nr 2 w dziesiątą rocznicę istnienia 1919/1920 – 1929/1930, Chełmno 1930
- Korzonkiewicz Jan [w:] *Pro Memoria III. Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego spoczywający na cmentarzach Krakowa 1803–2017*, red. J. W. Tkaczyński, Kraków 2018, s. 138
- Księga Pamięci Kadetów II Rzeczypospolitej, red. J. Wodzyński i in., Warszawa 2001
- Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej (1940–1944), T. 2, red. F. Piper, I. Strzelecka, oprac. J. Dąbrowska, Warszawa–Oświęcim 2002
- F. Lenczowski, *O kościołach i parafiach w Stryszowie i Zakrzowie*, „Nasza Przyszłość”, 1976, s. 191–233
- D. Mazur, *Dybuk*, Poznań 2007
- M. Płonka, *Działalność organizacyjna i społeczna ziemianina Franciszka Łubieńskiego*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” T.14: 2022, s. 58–75.
- M. Płonka, Stanisław Żeliwski – szkic biograficzny proboszcza stryszowskiego zgładzonego w KL Auschwitz-Birkenau, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, T. 116: 2021, s. 351–370
- A. Roliński, *A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć...: pieśni i piosenki żołnierskie z lat 1914–1918. Antologia*, wyd. 2, Kraków 1996
- E. Tomaczak, K. Wyszynski, H. Ponichtera, *Oficerska Szkoła Artylerii w Toruniu (1923–1992). Zarys dziejów*, Toruń 1992
- P. Zarzycki, *1 Pułk Artylerii Najcięższej*, Warszawa 1991

STRESZCZENIE

W marcu 1942 roku naziści aresztowali mjr. Henryka Tomowicza pod zarzutem organizacji oddziałów Armii Krajowej i prowadzenia działalności dywersyjnej na ziemi stryszowskiej. Wraz z aresztowaniem, zanikła całkowicie pamięć o nim, jednak ciągle żywym okazuje się obraz Tomowicza jako „eleganckiego, przedwojennego oficera”. Choć powstały już dwa krótkie i dość ogólnikowe biogramy na temat jego postaci, stanowią one raczej zachętę do dalszych poszukiwań. W związku z tym autor postanowił szczegółowo omówić przebieg służby Henryka Tomowicza tak w wojsku austro-węgierskim, jak i polskim, biorąc pod uwagę wszelkie czynniki, które wpłynęły na jego wykształcenie oraz odnalezienie się w armii zaborczej, a następnie polskiej. W konsekwencji,

powstało studium wojskowego, nauczyciela w Korpusie Kadetów nr 2 i członka Armii Krajowej, które zdaje się tym bardziej zasadne w związku z osiemdziesiątą rocznicą śmierci majora w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

SŁOWA KLUCZOWE: ARMIA KRAJOWA, HENRYK TOMOWICZ, KORPUS KADETÓW NR 2, STRYSZÓW

SUMMARY

Mirosław Płonka

HENRYK TOMOWICZ (1887–1942), AN ARTILLERYMAN, CADET TEACHER AND A SOLDIER OF THE HOME ARMY. A BIOGRAPHICAL SKETCH.

In March 1942, the Nazis arrested Major Henryk Tomowicz on charges of organising Home Army units and carrying out sabotage activities in the Stryszów area. After his arrest, the memory of him disappeared completely, but the image of Tomowicz as an „elegant, pre-war officer” is still alive. Although two short and rather sketchy biographies have already been written about his character, they are rather an encouragement for further research. Accordingly, the author decided to discuss in detail the course of Henryk Tomowicz’s service in both the Austro-Hungarian and Polish armies, taking into account all the factors that influenced his training and his finding himself in the partitioned and then Polish army. As a result, a study of the military officer, the teacher in Cadet Corps No. 2 and member of the Home Army has been produced, which seems all the more justified because of the 80th anniversary of the major’s death in the Auschwitz-Birkenau concentration camp.

KEY WORDS: CADET CORPS NO. 2, HENRYK TOMOWICZ, HOME ARMY, STRYSZÓW